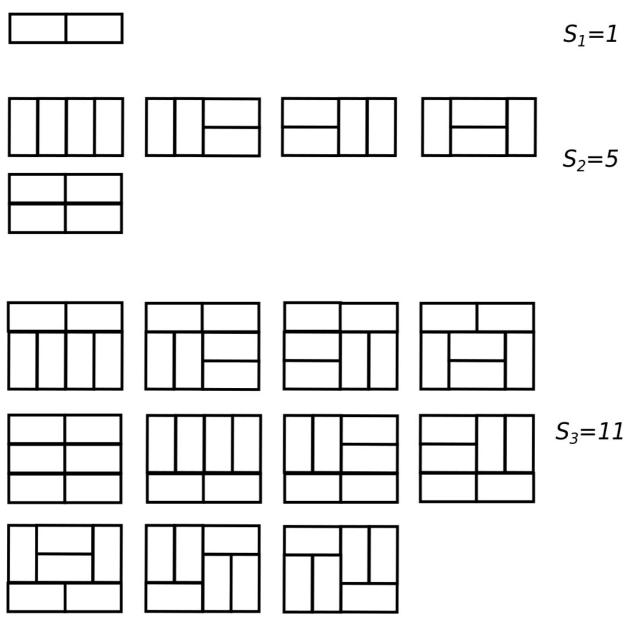
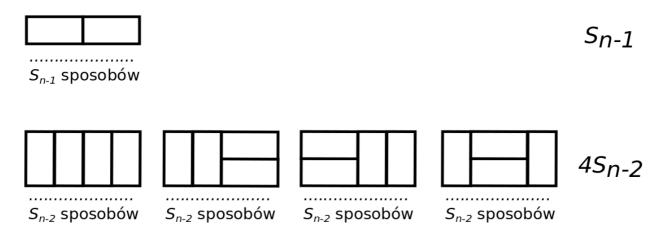
Podlaski Turniej w Programowaniu Zespołowym 2015 Rozwiązania niektórych zadań

Chodnik

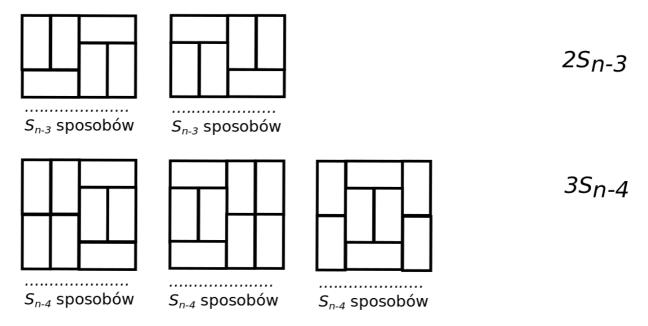
Zadanie polega na znalezieniu liczby sposobów (oznaczmy S_n) ułożenia chodnika o szerokości 4 i długości n mając do dyspozycji płyty chodnikowe rozmiaru 2 na 1. Na początku warto przyjrzeć się początkowym wartościom – istnieje tylko jeden sposób ułożenia chodnika o długości 1 (dwie poziome płyty obok siebie). W przypadku chodnika o długości 2 mamy już 5 sposobów jego ułożenia, natomiast w przypadku chodnika o długości 3 istnieje aż 11 sposobów. Oto te sposoby:



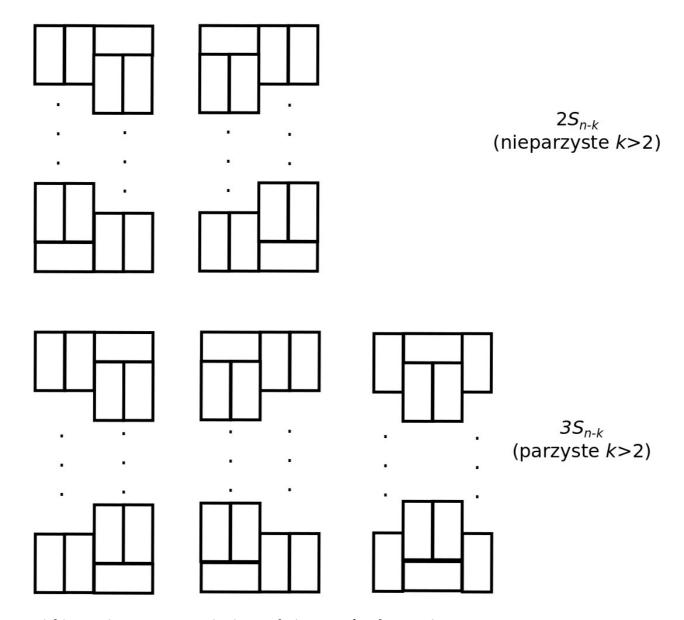
Rozwiązanie problemu sprowadza się do znalezienia wzoru rekurencyjnego na S_n . Aby znaleźć zależność S_n od poprzednich wyrazów ciągu należy rozważyć wszystkie możliwości zakończenia chodnika długości n. Przez zakończenie chodnika rozumiemy fragment bez wewnętrznych bruzd poziomych w całości go przecinających. Poniżej widzimy, że istnieje jedno zakończenie chodnika posiadające długość 1, a pozostałą część chodnika (o długości n-1) można ułożyć na S_{n-1} sposobów. Ponadto istnieją cztery zakończenia mające długość 2 – dla każdego z tych zakończeń pozostałą część chodnika (długości n-2) można ułożyć na S_{n-2} sposobów.



Rozważmy teraz zakończenia chodnika o długości 3 oraz o długości 4:



Widać, że istnieją tylko dwa zakończenia chodnika długości 3 oraz trzy zakończenia długości 4. Można zauważyć, że istnieją zawsze dwa różne zakończenia o nieparzystej długości (dłuższe niż 2) oraz trzy różne zakończenia o parzystej długości (dłuższe niż 2). Wynika to z faktu, że to jak zaczynamy budować kończący fragment od razu jednoznacznie wskazuje, jak ma on wyglądać. Oto schematy możliwych zakończeń nieparzystej i parzystej długości.



Dzięki powyższemu spostrzeżeniu uzyskujemy wzór rekurencyjny:

$$S_n = S_{n-1} + 4S_{n-2} + 2S_{n-3} + 3S_{n-4} + 2S_{n-5} + 3S_{n-6} + \dots$$

Zauważmy, że:

$$S_{n-2}=S_{n-3}+4S_{n-4}+2S_{n-5}+3S_{n-6}+...$$

Odejmując od siebie oba równania stronami mamy:

$$S_{n-1}S_{n-2}=S_{n-1}+4S_{n-2}+S_{n-3}S_{n-4}$$

A więc ostatecznie: $S_n = S_{n-1} + 5S_{n-2} + S_{n-3} - S_{n-4}$

Aby wielokrotnie nie liczyć tych samych wyrazów dla kolejnych zapytań należy obliczyć raz wszystkie potrzebne wartości S_n i umieścić je w tablicy. Daje to akceptowalną złożoność O(n), gdzie n to maksymalna długość chodnika.

Kasa misiu, kasa

W zadaniu dany jest graf ważony z dwoma rodzajami wag powiązanymi z krawędziami: czasami przejazdu oraz opłatami za przejazd (liczby całkowite dodatnie). Problem polega na wyznaczeniu ścieżki o najkrótszym czasie przejazdu z punktu startowego s do punktu końcowego e, której łączna opłata nie przekroczy zadanego budżetu B. Zadanie znalezienia najkrótszych ścieżek z ograniczeniami jest swego rodzaju połączeniem klasycznego problemu najkrótszych ścieżek z innymi problemami optymalizacyjnymi. W rozwiązaniu zadania ważne jest spostrzeżenie, że najszybsze dotarcie z punktu startowego do punktu k, wydając przy tym dokładnie p pieniędzy zależy od najszybszego dotarcia do sąsiadów wierzchołka k przy wydaniu odpowiednio mniejszych sum pieniędzy. Niech t_{ij} oraz o_{ij} oznaczają odpowiednio czas trwania i opłatę dla podróży między miastami i oraz j. Niech f(k,p) oznacza czas najszybszego dojazdu z wierzchołka startowego do wierzchołka k wydając przy tym dokładnie p pieniędzy. Niech $S=\{s_1, s_2, ..., s_z\}$ oznacza zbiór sąsiadów wierzchołka k, do których prowadzą krawędzie o opłacie nie większej niż p. Wtedy:

$$f(k,p)=min(f(s_1, p-o_{ks1})+t_{ks1}, f(s_2, p-o_{ks2})+t_{ks2}, ..., f(s_z, p-o_{ksz})+t_{ksz})$$

Wykorzystując powyższą własność optymalnej podstruktury należy zastosować programowanie dynamiczne przetwarzając rozwiązania problemów (najkrótsze trasy) w sposób wstępujący: od najmniejszych (nisko płatnych) do największych (o wysokiej łącznej opłacie). Najpierw mamy tylko jedno rozwiązanie dla wierzchołka startowego: f(s,0)=0. Mając optymalne rozwiązanie problemu najszybszego dotarcia do wierzchołka k płacąc p (czyli f(k,p)) wystarczy przeprowadzić relaksację dla wszystkich jego sąsiadów s_i do których można dotrzeć bez przekraczania maksymalnego, dostępnego budżetu:

$$f(s_i, p+o_{ksi})=min(f(s_i, p+o_{ksi}), f(k, p)+t_{ksi})$$

Dzięki takiej metodzie przetwarzania podproblemów łatwo można dokonać pewnej optymalizacji: relaksację sąsiadów wystarczy przeprowadzać tylko dla rozwiązań pareto-optymalnych (takie f(k,p), że dla każdego q < p mamy f(k,q) > f(k,p)). Innymi słowy nie musimy przetwarzać danego rozwiązania dla wierzchołka k, jeżeli już wcześniej udało się uzyskać nie gorsze rozwiązanie dla tego wierzchołka przy mniejszej łącznej opłacie. Pozwala to dodatkowo zredukować czas obliczeń. Finalne rozwiązanie dla wierzchołka końcowego e to min(f(e,0), f(e,1), ..., f(e,B)), a złożoność pesymistyczna to O((|V|+|E|)B).

Bezpieczne liczby

W zadaniu należy wyznaczyć liczbę bezpiecznych liczb pierwszych należących do przedziału $\langle a,b \rangle$. Liczba pierwsza p jest bezpieczna, gdy $\lfloor p/2 \rfloor$ też jest liczbą pierwszą. Ze względu na duży rozmiar przedziału (do 10^7) i duże rozważane liczby (do 10^{12}) standardowe rozwiązania (wyszukiwanie wyczerpujące czy pojedyncze sito Eratostenesa) nie mogły zmieścić się w limicie czasu . Idea rozwiązania bardziej optymalnego opiera się na dwóch, nieco zmodyfikowanych sitach Eratostenesa z przedziałów $\langle a,b \rangle$ oraz $\langle a/2,b/2 \rangle$. Sprawdzenie odpowiednich pozycji w obu sitach pozwala szybko stwierdzić, czy dana liczba jest bezpieczną liczbą pierwszą. Do "przesiewania" w tych sitach wystarczy użyć liczb pierwszych z przedziału $\langle 2,10^6 \rangle$ (górny zakres tego przedziału to pierwiastek z 10^{12}) - te można wyznaczyć szybko za pomocą standardowego sita. Daje to rozwiązanie o akceptowalnej złożoności O((b-a)*ln ln(b)).